

sygn. akt II C 871/20

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marcin Polakowski

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2020 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa J. K. (1)

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o unieważnienie umowy

ma skutek wniosku powoda o udzielenie zabezpieczenia

postanawia:

oddalić wniosek o udzielenie zabezpieczenia.

Uzasadnienie postanowienia z 15 kwietnia 2020 r.

J. K. (1) wniósł przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. o ustalenie, iż umowa o kredyt konsumencki z 26 sierpnia 2008 r. łącząca strony jest nieważna, a także o zasądzenie kwoty 219193,89 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 lutego 2020 do dnia zapłaty, ewentualnie kwoty 60.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tytułem zwrotu nadpłaty powstałej wskutek pominięcia zawartych w tej umowie klauzul waloryzacyjnych. Ewentualnie zaś powód zażądał unieważnienia powyższej umowy i orzeczenie obowiązku wzajemnego zwrotu świadczeń wedle stanu na dzień wyrokowania.

Powód wywiódł, iż przedmiotowa umowa jest nieważna, przez wprowadzenie nadrzędności banku nad kredytobiorcą wyrażającą się w jednostronnie ustalonym kursie waluty szwajcarskiej w której został wyrażony w umowie kredyt, podczas gdy powodowi postawiono go do dyspozycji w walucie polskiej. To zaś wedle autora pozwu prowadzi do wątpliwości w jakiej wysokości kredyt został udzielony J. K. (1). Tak ukształtowany stosunek prawny narusza zasadę swobody umów.

Ponadto powód upatruje nieważności umowy poprzez oparcie jej o klauzule niedozwolonych w zakresie dokonywania przeliczeń pomiędzy walutami polską i szwajcarską. Eliminacja zaś tych postanowień skutkuje niemożnością wykonywania umowy. Wyłącznie z ostrożności powód przyjmuje jednak dopuszczalność realizacji umowy z pominięciem tego rodzaju klauzul, co powinno skutkować uznaniem jej jako źródła kredytu udzielonego w walucie polskiej, lecz oprocentowanego według stawki referencyjnej dla waluty szwajcarskiej.

Niezależnie od tego powód w oparciu o powyższe twierdzenia wywodzi swoje uprawnienie do żądania unieważnienia umowy na podstawie art. 12 ust 1 pkt 4 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Dalej powód wskazał iż łączna kwota zapłacona przez niego na rzecz pozwanego z tytułu kredytu wynosi 219193,89 zł

J. K. (1) w pozwie wniósł także o udzielenie zabezpieczenia poprzez zwolnienie go z obowiązku dokonywania zwrotu kredytu – zapłaty rat.

Uzasadniając to żądanie powód powołał się na powszechną praktykę sądową wyrażającą się udzielaniem tożsamyh zabezpieczeń. Ponadto wskazał, że leczy się kardiologicznie i onkologicznie, a w marcu 2020 r. przeszedł zabieg operacyjny. Jego choroby uniemożliwiają mu wykonywanie pracy zarobkowej i wywołują trudności w pozyskiwaniu środków na spłatę zobowiązań. Jednocześnie powód wskazał on obecną sytuację epidemiczną – ograniczanie funkcjonowania lub zamykanie przedsiębiorstw. Z drugiej strony powołał się na ryzyko niewypłacalności pozwanego spowodowane utratą zaufania wynikającą z wolumenu roszczeń kredytobiorców.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlegał oddaleniu.

Zgodnie z art. 730 § 1 k.p.c., w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia, przy czym zgodnie z art. 730<sup>1</sup> § 1 k.p.c., udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia, określony w art. 730<sup>1</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub znacznie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Sąd może udzielić zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania lub w jego toku.

Celem udzielenia zabezpieczenia jest zwiększenie skuteczności postępowania cywilnego poprzez zapewnienie, że pomimo upływu czasu koniecznego dla rozstrzygnięcia sprawy, możliwe będzie osiągnięcie zamierzonych przez stronę celów tego postępowania. Udzielenie zabezpieczenia jest zasadne wówczas, gdy istnieje obawa, co do wykonalności ewentualnie zapadłego orzeczenia w sprawie. W przypadku roszczeń nadających się do egzekucyjnego wykonania, udzielenie zabezpieczenia roszczenia byłoby zatem zasadne wówczas, gdyby istniała uzasadniona obawa, że egzekucja zasądzonych na rzecz wnioskodawcy świadczeń byłaby utrudniona lub niemożliwa, przede wszystkim z uwagi na stan majątkowy pozwanego. Jak podkreśla się w doktrynie, w przypadku roszczeń o świadczenia pieniężne obawa, co do egzekucyjnego wykonania przyszłego orzeczenia może płynąć przede wszystkim stąd, że zagrożona jest wypłacalność obowiązanego, w szczególności, gdy nie ma on dostatecznego majątku.

Do uprawdopodobnienia twierdzeń w postępowaniu zabezpieczającym odnoszą się ogólne reguły stosowane w postępowaniu cywilnym. Uprawdopodobnienie odnosi się do sytuacji, w której nie jest wymagane ustalenie twierdzeń o faktach przy pomocy dowodów, lecz wystarczy mniejszy stopniem pewności – uprawdopodobnieniem tych twierdzeń. Uprawniony musi w postępowaniu zabezpieczającym wykazać wiarygodność roszczenia, tj. przedstawić i należycie uzasadnić twierdzenia, które stanowią podstawę dochodzonego roszczenia.

Nie oznacza to jednak, że uprawdopodobnieniem będzie samo twierdzenie strony.

Powód na obecnym etapie uprawdopodobnił roszczenie co do ustalenie nieważności umowy, choć Sąd nie podziela jego zapatrywań co do zakresu rozliczeń z tego tytułu, a zatem tymczasowo kwestionuje roszczenie pieniężne wyrażone w pkt Ib i II pozwu.

Nie sposób zaś mówić o uprawdopodobnieniu interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

Sąd stwierdza tymczasowo – na potrzeby rozstrzygnięcia w zakresie zabezpieczenia, że powód wypełnia przesłankę powództwa o ustalenie z art. 189 k.p.c. w postaci interesu prawnego w wyjaśnieniu jego sytuacji związanej z umową zawartą z pozwanym. Kreuje ona wszak długoterminowy stosunek prawny przewidujący cykliczny obowiązek zapłaty, a zatem ocena co do jego ważności ściśle wpływa na sytuację J. K. (2)

Treść kwestionowanej umowy wskazuje, że opiewa ona na kredyt wyrażony we franku szwajcarskim. Natomiast został on postawiony do dyspozycji powoda w złotym

Dostrzegalna jest przy tym wadliwość umowy wyrażająca się brakiem jednoznacznie określonego kursu waluty, po którym następuje konwersja kwoty kredytu wyrażonej w umowie do kwoty faktycznie oddanej do dyspozycji powodowi (k. 77, 87). Czynność ta bowiem jest dokonywana w oparciu o bliżej nieokreślone, które opierają się o kurs waluty ustalany jednostronnie przez pozwanego (k. 87).

Można zatem wstępnie i tymczasowo postawić tezę, że przedmiotowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust 1 i ust 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe gdyż nie określa, na zasadzie konsensu stron, kwoty kredytu, która w istocie kształtuje samodzielnie bank.

Nieprawidłowe jest zatem pozostawienie jednej ze stron tj. pozwanemu wyłącznego uprawnienia do jednostronnego kształtowania kursu waluty szwajcarskiej na potrzeby przeprowadzenia powyżej wzmiankowanego przeliczenia, jak również przeliczenia na potrzeby określenia kolejnych rat.

W konsekwencji na tym etapie sprawy Sąd uznaje za uprawdopodobnione roszczenie procesowe o ustalenie umowy kredytowej za nieważną zgodnie z art. 58 § 1 k.c. Zbędne jest zatem rozważanie na tym etapie sprawy potencjalnej bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych jednak bez konsekwencji stwierdzenia jej upadku, jak również ocena żądania o ukształtowanie stosunku prawnego.

Jeśli chodzi o żądania spełnienia świadczenia pieniężnego z I b pozwu, to w ocenie Sądu niedopuszczalne jest domaganie się zwrotu całej kwoty spełnionej dotychczas przez powoda na rzecz pozwanego. Pomija ono bowiem kluczowy element tj to, że uprzednio bank na rzecz kredytobiorcy dokonał zapłaty łącznie 200.000 zł (k. 87). Konieczne jest w tym miejscu odwołanie się do art. 411 pkt 2 k.c. wyłączającej kondykcję w razie gdy spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

Skoro bowiem idea „ruchu frankowiczów” jeśli tak, choć roboczo, można określić setki tysięcy osób kwestionujących, z różnej zresztą motywacji, zawarte wiele lat temu umowy kredytowe- opiera się na zasadzie przywrócenia uczciwych zasad gry rynkowej, to nie może ona prowadzić do wyjścia poza tą zasadę i jej wynaturzenia. Nie byłoby sprawiedliwie zatem by powód mógł zatrzymać kapitał, który zwrócił już dotychczas pozwanemu. W ten sposób otrzymałby bowiem nie tylko „tanie” ale zupełnie „darmowe” finansowanie powiększone dodatkowo o premię w postaci odsetek za opóźnienie. Przywracanie sprawiedliwości, nie może rodzić nowej niesprawiedliwości.

Dlatego też wydaje się konieczne rozważanie zastosowania w przyszłości w tej sprawie, powołanej wyżej normy, niezależnie od potencjalnego zarzutu ze strony pozwanego, czego zresztą nie wymaga art. 411 pkt 2 k.c.

Jeśli chodzi o kwotę z pkt II pozwu, to o ile można by w ogóle rozważyć podstawy jej zasądzenia, skoro jednak umowa wstępnie wydaje się dotknięta nieważnością, to nie jest ona w żaden sposób uprawdopodobniona. Powód nie przedstawił żadnych, nawet uproszczonych wyleczeń w tym zakresie.

Niezależnie od powyższego powód nie uprawdopodobnił interesu prawnego w uzyskaniu zabezpieczenia. W tym zakresie uzasadnienie wniosku jest ogólne i nie odnosi się do konkretnych okoliczności życiowych i ekonomicznych w jakich znajduje się kredytobiorca. Tylko zaś w ten sposób możliwa byłaby możliwa realna ocena potrzeby uzyskania bądź nie, zabezpieczenia w kontekście przesłanek z art.730<sup>1</sup> § 2 k.p.c.

Nieporozumieniem jest powoływanie się w celu uprawdopodobnienia przedmiotowego interesu prawnego na praktykę sądową. Zabezpieczenie jest bowiem aktem indywidualnym i winno opierać się na konkretnych przesłankach dotyczących danego uprawnionego.

Osoby kwestionujące prawidłowość umów kredytu, w tym konsumenci, poza przyznanymi przez poszczególne normy „ułatwieniami” (vide np. art. 37<sup>2</sup> k.p.c. czy art. 13 a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) nie korzystają z generalnych przywilejów procesowych i nie są zwolnieni z obowiązku uprawdopodobnienia interesu prawnego tak jak np. w sprawach o których mowa w art. 753<sup>1</sup> § 1 pkt 1, 2 i 9 w związku z § 3 k.p.c.

Niewystarczające jest ogólne powołanie się powoda na panującą obecnie pandemię i jego zły stan zdrowia, gdyż nie definiuje to w pełni jego sytuacji. J. K. (1) całkowicie zaniechał wskazania swojej sytuacji zarobkowej. Nie podał swojego źródła lub źródeł utrzymania co pozwoliłoby choćby w uproszczeniu zrekonstruować swoisty związek przyczynowy pomiędzy poważnymi niewątpliwie chorobami (choć nie udokumentował ich – wbrew treści pozwu nie jest on opatrzony „kartami szpitalnymi”), a zmniejszonymi względnie całkowicie zatamowanymi dochodami. Abstrakcyjne w tym kontekście wydaje się powołanie przez powoda na ogólnokrajowe ( światowe) problemy gospodarcze wywołane pandemią SARS-COV2. Nie odnosi on bowiem tego do swojej własnej sytuacji.

Całkowicie gołosłowne wydają się twierdzenia co do groźby przyszłej niewypłacalności pozwanego. Uzasadnienie pozwu nie zawiera jakiegokolwiek argumentacji odwołującej się do rzetelnych przesłanek uzasadniających to twierdzenie. Trudno za takie uznać powołanie się na znaczący wzrost roszczeń kredytobiorców, skoro nie każdy z nich składa pozew, nie każdy zaś pozew przynosi przegraną banku, a jeśli już to następuje to stopniowo, min. z uwagi na ograniczoną wydolność systemu sądownictwa. Argument ten nie zawiera analizy systemu regulacyjnego funkcjonowania banków w Polsce i Unii Europejskiej.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji uzasadnianego postanowienia.

## ZARZĄDZENIE

(...)

05.05.2020 r.